

Na „Twitterze” nie wolno szkodzić USA, NATO i Izraelowi

26 lutego 2021

Amerykański gigant internetowy „Twitter” likwiduje setkami konta krytyczne wobec NATO i USA oraz Izraela. Cenzura jest usprawiedliwiona „pogwałceniem polityki platformy” lub zakazanymi, prawdopodobnymi „związkami” z Rosją, Armenią lub Iranem, skoro te konta są niechętne Paktowi Północnoatlantyckiemu. Ormianie mają zakaz krytyki Azerbejdżanu, z którym niedawno toczyli przegraną wojnę. Tymczasem Azerbejdżan kupuje broń w Izraelu i korzysta z pomocy natowskiej Turcji, jak powinno być.

Według Twittera, likwidowane konta, założone w tych krajach lub w innych, lecz „promujące narrację rządu rosyjskiego, czy podważające zaufanie do sojuszu NATO i jego stabilności” nie są zgodne ze „standardami platformy”. Ponadto z komunikatu Twittera wynika, że nie wolno „promować wpływów rosyjskich celujących w Stany Zjednoczone i Unię Europejską”. Moskwa nie jest specjalnie zaskoczona, do fal podobnej cenzury już dochodziło, ale domaga się dowodów, że likwidowane konta są z nią powiązane.

Interwencje Twittera mają różne stopnie stygmatyzacji. Np. konto francuskiego, lewicowego miesięcznika Ruptures, w całości finansowanego wyłącznie przez abonentów, nie zostało zlikwidowane, lecz we wrześniu zeszłego roku opatrzone dopiskiem „Konto powiązane z państwem rosyjskim”. Redakcja protestowała przeciw temu „ohydnemu kłamstwu”, lecz według platformy, linia redakcyjna pisma, przeciwna USA i NATO „wskazuje na związki z rządem rosyjskim”.

Rosjanie są niezadowoleni, że np. konta RT – telewizji

finansowanej przez ich rząd są opatrzone napisem o „powiązaniu z państwem rosyjskim”, podczas gdy konta brytyjskiej BBC lub francuskiej France 2, w całości finansowane przez Wielką Brytanię i Francję, nie mają napisów informujących o powiązaniach z rządami tych krajów. Konta, które Twitter uważa za „irańskie”, gdyż krytyczne wobec USA i Izraela, zostały po prostu zlikwidowane hurtowo. Twitter realizuje politykę cenzury amerykańskiej Partii Demokratycznej, obecnie rządzącej w Stanach.

Autorstwo: JSz

Źródło: Strajk.eu